

## LITERATURA – KULTURA – EDYTORSTWO

(Julian Maślanka, *Szkice z dziejów literatury i kultury. Idee – motywy – wartości*, Polska Akademia Umiejętności. Wydział Filologiczny, Kraków 2014, ss. 378 + 11 rycin)

MACIEJ WŁODARSKI\*

Gustownie wydany tom prac Juliana Maślanki przynosi wybór studiów, które w większości powstały w latach 2005–2011. Problematyka *Szkiców* wiąże się głównie z literaturą i kulturą okresu romantyzmu, ale sięga także do epoki staropolskiej i potrąca też o wiek XX. Wśród tych prac osobną grupę stanowią zagadnienia edytorsko-tekstologiczne, dotyczące utworów Słowackiego, Norwida i Mickiewicza. Tom otwierają szkice o sarmatyzmie i o średniowiecznym podaniu związanym z osobą Walgierza Udałego. Autor przypomina, jak kształtowała się formacja kulturowa szlachty polskiej, określana mianem „sarmatyzmu”, zwracając zarazem uwagę na współistnienie w niej elementów sprzecznych, pozytywnych i negatywnych, co już może być postrzegane jako paradoks, ale szkic zatytułowany *Paradoksy sarmatyzmu* ukazuje więcej tego rodzaju zaskakujących połączeń, jak choćby wizja rozkoszy zakończona wanitatywnym obrazem śmierci w utworze Hieronima Morsztyna *Światowa rozkosz* czy istniejące wówczas przekonanie o tym, że świat zmierza ku zatrąceniu, przy jednoczesnym rozwoju mocnego nurtu literatury humorystycznej. Maślanka pokazuje też, jaką rolę odgrywał w tej literaturze wzorzec pozytywnego bohatera, Sarmaty-rycerza, co wiązało się z ideą Polski jako „przedmurza chrześcijaństwa”, i jak rozdziła się idea mesjanistyczna. W artykule tym można zarazem zauważyć pewne nieścisłości: pisząc o wyprawie Tomasza Wolskiego do Ziemi Świętej, autor książki umieszcza ją „w XVII stuleciu na fali wybujałego, iście sarmackiego indywidualizmu” (s. 16), a tymczasem rzecz dzieła się w wieku XVIII, z kolei w dziele Szymona Starowolskiego *Sarmatae bellatores* zamieszczone zostały nie tyle „epitafia” bohaterów (s. 17), co raczej elogia.

W drugim szkicu „staropolskim” Maślanka podejmuje sprawę związków między historiografią i literaturą, przyglądając się bliżej kształtowaniu się podania o Walgierzu i Helgundzie, które zamieszczone zostało w *Kronice wielkopolskiej* (koniec XIII w.). Historia ta wiąże się z gradami w Tyńcu koło Krakowa i w Wiślicy, gdzie rozegrał się dramat tragicznej miłości, zdrady i kary. Uczony omawia badania tej opowieści przez historyków i ukazuje jej literacką karierę. Dokładniejsza charakterystyka poświęcona została *Powieści o Udałym Walgierzu* Stefana Żeromskiego i dramatowi Antoniego Langego *Atylla*. Maślanka zwraca uwagę, że o ile postaci z rodów królewskich znalazły znacznie większy oddźwięk w historiografii oraz literaturze, zwłaszcza romantycznej i młodopolskiej, to „sposza kręgów »dynastycznych« tylko podanie kronikarskie o Walgierzu stało się przedmiotem badań historycznych oraz tematem kilku dzieł literackich” (s. 48).

Swoistym „pomostem” między staropolszczyzną a romantyzmem jest artykuł o nauce i sprawie niepodległości pod zaborami. Autor pisze, iż gdy minął szok po utracie niepodległości, zaczęto myśleć o przetrwaniu oraz utrzymaniu substancji narodowej. To stało się pobudką do zakładania towarzystw naukowych. W szkicu omówiona zostaje działalność i zasługi tych instytucji w trzech

---

\* Maciej Włodarski – prof. dr hab., Wydział Polonistyki UJ.

zaborach: Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1800), Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu (od 1857), Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 1815) i Akademii Umiejętności (od 1872), ale także bardziej „specjalistycznych” towarzystw lwowskich, czy pokazuje się, na czym polegało znaczenie kongresów ogólnopolskich.

Kolejną grupę stanowią artykuły poświęcone Mickiewiczowi. Pierwszy z tych szkiców opowiada o literaturach słowiańskich w paryskich wykładach Wieszcza, o zgromadzonej przezeń w tym celu bibliotece, o zakresie tematycznym wykładów, o ich charakterze porównawczym. Badacz przypomina, co interesowało Mickiewicza w literaturze poszczególnych krajów słowiańskich (dobór autorów, kwestie utraty niepodległości) i co sądził o polskich pisarzach dawnych wieków. Stwierdza, że wykłady stanowiły „jakby encyklopedyczne kompendium wiedzy słowianoznawczej na ówczesnym poziomie, przeznaczone głównie dla cudzoziemców” (s. 103). Do wykładów nawiązuje też drugi artykuł, ukazujący, co Mickiewicz pisał o despotyzmie rosyjskim w *Dziadach*, ale przede wszystkim, co mówił o nim w prelekcjach paryskich. Ukazując niespotykany despotyzm i okrucieństwo carów, poeta wskazywał na mongolsko-tatarską niewolę Rusi, która wycisnęła niezatarte piętno na psychice ludności ruskiej, kształtując jej takie, a nie inne skłonności. Natomiast trzeci z tych szkiców, opierając się na nieznanymi materiałach archiwalnych (korespondencja), przedstawia historię zabiegów Polonii tureckiej w latach 1901–1902, dotyczących zakupu domu Mickiewicza w Konstancynie, budynku, który powstał w 1880 r. na miejscu domu drewnianego, w którym Wieszcza zakończył życie. Na apel Polonii w sprawę zbiórki pieniędzy na ten cel zaangażowało się Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza we Lwowie i prezydent Krakowa Józef Friedlein. Korespondencja nie wyjaśnia jednak, dlaczego zakup nie doszedł wówczas do skutku.

Cztery następne teksty są dość zróżnicowane tematycznie. Autor rozpoczyna od sprawy folkloru w poglądach romantyków, zwracając najpierw uwagę na zamaskowane oblicze polityczne folklorystyki (fundament kultur narodowych). Na przykład Mickiewicz uważał ją za źródło kryjące tajemnice zamierzonej przeszłości, a serbskie pieśni epickie porównywał z epejami Homera. To zafascynowanie folklorem i nadzieję na rozbudzenie świadomości narodowo-patriotycznej w warstwie chłopskiej Maślanka pokazuje także na przykładzie ówczesnych krytyków i historyków literatury (Michał Grabowski, Edward Dembowski, Michał Wiszniewski, Wacław Aleksander Maciejowski), pisząc zarazem o ich rozczarowaniu po rebelii galicyjskiej w roku 1846.

Materiały archiwalne, przechowywane w zbiorach Biblioteki PAU i PAN w Krakowie, a konkretnie *Album Teofila Lenartowicza*, to przedmiot opisu i rozważań w kolejnym szkicu z tej grupy. Album, skomponowany przez samego Lenartowicza, zawiera unikatowe akwarele i rysunki oraz autografy utworów poetyckich różnych autorów, w tym także znanych pisarzy. Badacz stara się odtworzyć drogę albumu od Lenartowicza do Ignacego Chrzanowskiego, który podarował ten zbiór Bibliotece, oraz charakteryzuje zawartość albumu. Szczególna uwaga poświęcona zostaje wierszom Cypriana Kamila Norwida, mówiącym o przyjaźni obu poetów, ale także zawierającym akcenty polemiczne, oraz akwarelom i rysunkom tegoż twórcy (11 ilustracji zamieszczonych w książce). Wątpliwości budzi interpretacja ilustracji drugiej, o której Maślanka pisze, że ukazuje ona „w górnej części, za murem, zapewne cmentarnym, grupę kobiet rozpaczających i może modlących się wśród grobów. W dolnej części, z tej strony muru, jest zamknięta brama, od której odchodzi mężczyzna, zapewne dozorca cmentarza, z fajką w ustach i dużym kluczem (od wspomnianej bramy) w prawej dłoni, wyglądający dość beztrosko, co wyraźnie kontrastuje ze sceną górną” (s. 197). Z pewnością można się zgodzić, że artysta chciał zaakcentować kontrast, ale scena za murem przedstawia raczej postaci ulatujące w niebo, a nie kobiety modlące się nad grobami (jest tam również nagie dziecko). Wypada raczej sądzić, iż są to rozdzielone murem cmentarnym „przyziemia” i metafizyka.

Pozostałe dwa szkice z tej grupy dotyczą działalności wybitnego publicysty, krytyka literackiego i historyka sztuki, Juliana Klaczki (1825–1906). Pierwszy artykuł opowiada o jego patrio-

tyzmie, wyraźnie zaznaczającym się w listach z Paryża, wysyłanych do poznańskiego „Gońca Polskiego”, a poruszających temat aktualnych wydarzeń dotyczących spraw polskich na emigracji i w Kraju pod zaborami. Drugi zaś przedstawia sylwetkę Klaczki jako pisarza politycznego i krytyka literackiego, a okazją do jego napisania była setna rocznica śmierci tego pisarza. Maślanka przypomina biografię i dorobek pisarski tego wielkiego patrioty, Polaka żydowskiego pochodzenia, wszechstronnie uzdolnionego, który poświęcił życie dla nauki i działalności na rzecz Polski. W zakończeniu artykułu pojawia się informacja o zamieszczeniu w książce fotokopii dokumentów dotyczących Klaczki, znajdujących się w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, jednak zapowiedź ta nie została zrealizowana.

Wymieniona na początku grupa prac edytorsko-tekstologicznych obejmuje uwagi dotyczące układu tekstu w pieśniach *Beniowskiego*, niewydanych za życia Słowackiego, przedstawienie problemów edytorskich w dramatach Norwida oraz charakterystykę dokonań Stanisława Pigionia jako edytora dzieł Mickiewicza. W związku z pieśniami *Beniowskiego* Maślanka przedstawia decyzje wydawnicze kilku edytorów dzieł Słowackiego oraz wnioski wypływające z porównania tych rozwiązań z odkrytą przez siebie kopią kilku pieśni (zamieszcza też podobny sześciu stron kopii). Przyglądając się dramatom Norwida, uczony notuje błędy dostrzeżone w dotychczasowych edycjach i sygnalizuje potrzebę przygotowania nowego krytycznego wydania *Dzieł wszystkich* tego poety. Wreszcie rozpatruje udział Pigionia w Wydaniu Sejmowym (od 1933 r.) *Dzieł wszystkich* Mickiewicza i w Wydaniu Narodowym (po II wojnie światowej), omawia jego znakomitą edycję *Pana Tadeusza*.

Ostatnie trzy szkice wkraczają w wiek XX. Przypominając dramat Antoniego Langego *Wenedzi* (1901), badacz śledzi historię ludu występującego pod tą nazwą i wyjaśnia, że dla Langego starożytność przedhistoryczna miała być tylko maską (alegorią Polski osiemnastowiecznej), a w rzeczywistości akcja dramatu toczy się w czasach saskich i stanisławowskich. Pokazuje też związki łączące to dzieło z twórczością Juliusza Słowackiego. Zupełnie inny charakter niż dotychczasowe szkice ma omówienie *Wspomnień wojennych* Karoliny Lanckorońskiej, wydanych w roku 2002. Maślanka przede wszystkim relacjonuje dramatyczne zdarzenia, opowiedziane przez autorkę wspomnień, opatrując je swoim dopełniającym i wartościującym komentarzem, podkreśla autentyzm opisywanej rzeczywistości i znaczącą obecność spraw o randze historycznej. Całą książkę zamyka szkic dotyczący godności w literaturze, przejawiającej się zarówno w utworach i bezpośrednich wypowiedziach pisarzy, jak też w ich postawie wobec otaczającej rzeczywistości. Autor bierze pod uwagę różne znaczenia tego pojęcia, głównie jako cenną wartość, ale także np. z nacechowaniem ironicznym.

*Szkice z dziejów literatury i kultury* to książka interesująca, pociągająca swoją wielotematycznością, napisana w sposób przystępny, przybliżająca wybrane zagadnienia naszej kultury także czytelnikom spoza wąskiego kręgu specjalistów.

---